

Fot. — CAP

10 wieków Gdańska



Jednym z najstarszych zabytków Gdańska jest Katedra i Wieża Wnieńska. Ta ostatnia zbudowana została przed 1411 rokiem a rozbudowana w 1586 roku przez Antoniego van Obbergena. Od początku XVII stulecia mieściła się tu więźnia. Budynek Katedry jest dziełem Antoniego van Obbergena i Jana Strakowskiego. W głównej sali Katedry mieścił się sąd kapturowy a piętro niżej sala przesłuchań. Od fortu, którym nierzadko poddawano przesłuchiwanym, lud gdański nazwał budynek Katedrą. Na zdjęciu: Wieża Wnieńska wg rysunku z 1867 r.

Fot. — CAF

Adenauer i de Gaulle odbierali defiladę

Kancelarz NRF, Adenauer i prezydent Francji de Gaulle odbierali w niedzielę defiladę jednostek francuskich i zachodnoniemieckich na polach Szampanii, na których toczyły się zaciekle walki w czasie pierwszej wojny światowej. Był to równocześnie punkt kulminacyjny wizyty kanciera NRF we Francji. (PAP)

Sprawa prokuratora Fraenkla na wokandzie

Sprawa zawieszonego w czynnościach, jakoby na własną prośbę, generalnego prokuratora NRF, Fraenkla, zatacza coraz szersze kregi. W środe rzecznik rządu zmuszony był przyznać na konferencji prasowej, że boński minister sprawiedliwości Stammberger uznał dokumenty ujawnione przez Komitet Jedności Niemiec na temat działalności Fraenkla za czasów III Rzeszy za wystarczająco obciążające, ażeby wszcząć dochodzenie.

„Minister sprawiedliwości — oświadczył rzecznik — doszedł do wniosku, iż jest jego obowiązkiem zbadać te zarzuty”. Rzecznik odmówił jednakowoż ujawnienia, czy sam Fraenkel uznał autentyczność tych dokumentów. (PAP)

Ośrodek dla dzieci alkoholików

Wzorcowy ośrodek czasowy dla dzieci, których rodzice są alkoholikami, przekazany został do użytku w Przemkowie na Ziemi Lubuskiej. Przebywać w nim będą na kilkumiesięcznych turnusach (podczas leczenia ich rodzin) dzieci w wieku szkolnym. Ośrodek posiada m. in. dobrze wyposażone izby lekcyjne, świetlice, sale gier i zabaw, werandy do leżakowania, gabinet lekarski, boiska sportowe, park.

Dzieci które pozostawać będą pod opieką doświadczonych wychowawców-pedagogów, otrzymają bezpłatnie wyżywienie i odzież. (PAP)

Nowa Huta 100-tysięcznym miastem

W bieżącym roku, 13 lat od rozpoczęcia budowy, Nowa Huta przekroczyła „magiczną” liczbę 100 tysięcy mieszkańców.

Mimo osiągnięcia zaplanowanej w pierwotnych założeniach liczby mieszkańców, Nowa Huta przeżywa nadal okres intensywnego rozbudowy. Front rozbudowy przesunął się obecnie w kierunku północnym i północno-zachodnim zbliżając się tym samym w kierunku Krakowa. Pod nowoczesną, wielopiętrową zabudowę przejęte zostały niezagospodarowane dotychczas tereny małych wiosek, Bieniczyce i Krzesiawice, gdzie zlokalizowane zostały dwa nowe, wielkie osiedla mieszkaniowe.

O niesłabnącym tempie rozwoju Nowej Huty świadczy fakt, że do końca bieżącego pięciolecia tj. do roku 1965 wybudowanych zostanie tu ponad 20 tysięcy izb mieszkalnych oraz kilkadziesiąt obiektów o charakterze kulturalnym i socjalno-usługowym. Do chwili obecnej wybudowano w Nowej Hucie ok. 60 tys. izb i ponad 500 obiektów towarzyszących — kin, teatrów, ośrodków zdrowia itp. (PAP)

Wybory w Algierii odbędą się w początkach sierpnia

W Oranie nadal napięta atmosfera

W niedzielę minister spraw zagranicznych TRRA, Saad Dahlab wygłosił przemówienie radiowe, w którym poinformował, iż wybory do algierskiego zgromadzenia narodowego odbędą się w początkach sierpnia. Dokładna data ustalone zostanie przez przewodniczącego tymczasowej władzy wykonawczej Faresa i wkrótce podana będzie do wiadomości.

Minister Dahlab oświadczył, iż pogłoski o kryzysie w stosunkach między przywódcami rewolucji algierskiej są nieporozumieniem. Obecnie minister Dahlab zajmuje się sprawą przyjęcia Algierii do ONZ, Agencja France Presse, powołując się na źródła dobrze poinformowane pisze, iż w końcu sierpnia zbierze się Rada Bezpieczeństwa w celu przeanalizowania kandydatury nowego państwa, która wysunięta zostanie przez rząd algierski po wyborach do zgromadzenia narodowego.

W niedzielę w Algierze panował spokój. W mieście sytuacja szybko powraca do normalnego stanu. Z ulic znikają zasieki z drutu kolczastego oraz zapory wzniesione przez wojska. Złagodzono również kontrolę pojazdów oraz osób przybywających do stolicy Algierii. Po 5-miesięcznej prze-

Aresztowanie szefa organizacji faszystowskiej

W Paryżu policja francuska aresztowała szefa i założyciela jawnej faszystowskiej organizacji francuskiej „Jeune Nation”, Pierre Sidos. W jednym z jego zakonspirowanych mieszkań na arystokratycznym przedmieściu paryskim Neuilly znaleziono zapas amunicji i pistoletów maszynowych.

Pierre Sidos założył „Jeune Nation” w 1949 roku. Po rozwiązaniu tej organizacji przez władze francuskie (członkowie „Jeune Nation” nosili mundury podobne do hitlerowskich) zakłada on inną podobną „Ruch Nacjonalistyczny”.

Celem tej organizacji jest zorganizowanie we Francji faszystów i zdobycia władzy „wszelkimi środkami”. Od lat Pierre Sidos ukrywał się przed policją. Przez cały ten czas utrzymywał ścisłe kontakty z OAS. (PAP)

Teatr bez biletów

Na głównym placu Warny, w miejscu dotychczasowej estrady ludowej zorganizowano wielki teatr letni bez biletów, bez drzwi wejściowych i bez numerowanych miejsc. Liczbę miejsc siedzących zwiększono z 100 do 2200. Nowy teatr otoczony jest pięknymi trawami. Posadzono wokół niego krzewy róż. (PAP)

Za kilka dni „małe żniwa”

Ostatnie przygotowania do zbiorów zbóż

Sprzyjająca w ostatnich dniach pogoda przyczyniła się do przyspieszenia tzw. małych żniw. W południowych i południowo-wschodnich, a także w niektórych centralnych i zachodnich województwach rozpoczęły się zbiory rzepaku ozimego, a na glebach lekkich również jęczmienia ozimego.

Najbardziej prace te są zaawansowane w województwach rzeszowskim, krakowskim i lubelskim, gdzie rolnicy najwcześniej przystąpili do „małych żniw”. Za kilka dni, zdaniem rolników, prace przy sprzecie rzepaków i jęczmienia ozimego będą już w całej pełni.

Do sprzętu żyta rolnicy spodziewają się przystąpić jednak nie wcześniej niż za dwa tygodnie. Jedynie na glebach lekkich, przy dobrej pogodzie zbiór zboża może rozpocząć się nieco wcześniej. W wielu rejonach kraju, jak twierdzą fachowcy, dojrzewać będą

niemal równocześnie żyto i pszenica. Toteż gospodarstwa chłopskie i państwowe czynią obecnie intensywne przygotowania, aby nie dopuścić do strat w zbiorach.

Do kółek rolniczych napływa z każdym dniem coraz więcej zamówień od gospodarzy indywidualnych na maszyny żniwne, zaś PGR-y, szczególnie województw północnych, myślą już o zapewnieniu sobie siły roboczej. Np. w woj. bydgoskim ponad 2 tys. kółek rolniczych ustaliło już na zebraniach wiejskich plan pracy maszyn tak, aby wykorzystać je jak najbardziej ekonomicznie. PGR-y weszły w kontakt z zakładami pracy i ZMS, które pomagać im będą przy sprzecie zbóż. W woj. szczecińskim, gdzie w tym roku obszar uprawy zbóż jest o 2,5 proc. większy niż w ub. roku, nad sprawnością maszyn żniwnych czuwać będzie kilkadziesiąt ekip pogotowia technicznego oraz brygady z zakładów maszyn rolniczych i kilkadziesiąt mechaników.

Duży ruch panuje w sklepach GS, i składnicach maszyn rolniczych CRS, gdzie kółka rolnicze oraz indywidualni rolnicy zakupują maszyny, narzędzia i inne artykuły niezbędne do prac żniwnych. W pierwszym półroczu br. dostarczono ponad 24 tys. kosiarzek i żniwiarek ciągnikowych, czyli o blisko 16 tys. więcej

niż w tym samym czasie ub. roku. Toteż maszyny tych jest pod dostatkiem. Natomiast za mało jest kosiarzek i żniwiarek konnych.

Nie najlepiej jest również z zaopatrzeniem w części zamienne, zwłaszcza w łożyska do kosiarzek i żniwiarek, choć w tym zakresie nastąpiła bardzo znaczna poprawa w stosunku do poprzednich lat.

Nie ma kłopotów z nabyciem sznurka do snopowiązałek, dostawą płótna snopowiązałkowego są jednak jeszcze za małe. (PAP)

Wóz izotermiczny dziełem łódzkich konstruktorów

Zwykła furgonetka „Nysa C-58” zamieniona została w chłodnię do przewożenia mięsa, wędlin, wyrobów garmażeryjnych, łatwo psujących się owoców itp. Dokonał tego specjaliści z politechniki łódzkiej z mgr. inż. Jerzym Grabowskim.

Wóz izotermiczny (tak bowiem nazwali swe dzieło łódzcy konstruktorzy) otrzymał obudowę izolacyjną z tzw. pianizolu oraz higieniczne, mocne wnętrza z innej masy plastycznej — unilamu. Chłodzenie odbywa się przy pomocy lodu naturalnego lub sztucznego. Jednorazowy wkład chłodzący utrzymuje temperaturę wewnątrz wozu na odpowiednio niskim poziomie przez przynajmniej 48 godzin.

Wóz izotermiczny nadaje się doskonale zarówno do obsługi sklepów w miastach, jak i do przewożenia towarów na dalsze odległości. Doskonale nadaje się również jako ruchomy bufet na majówkach, w miejscowościach letniskowych, wycieczkowych, festynach itp. (PAP)

Konferencja ekonomistów krajów socjalistycznych

Wczoraj rano rozpoczęły się w Warszawie 5-dniowe obrady konferencji ekonomistów krajów socjalistycznych, poświęcone problemom ekonomiki, organizacji produkcji i pracy. Na obrady przybyło kilkuset specjalistów z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Na porządku obrad znajdują się 2 podstawowe referaty: wiceprezesa Rady Ministrów PRL — Eugeniusza Szyra pt. „Zadania ekonomiki i organizacji produkcji i pracy w roz-

woju gospodarki narodowej krajów obozu socjalizmu” oraz referat przygotowany przez Międzynarodowy Komitet Przygotowawczy Konferencji pt. „O naukowym opracowaniu zagadnień ekonomiki i organizacji produkcji i pracy w przemyśle krajów socjalistycznych”.

Ogółem na konferencję zgłoszono 142 referaty specjalistyczne. Fachowcy bułgarscy zgłosili 5 referatów, czechosłowaccy — 15, niemieccy — 20, polscy 41, rumuńscy — 12, węgierscy — 22, radzieccy — 27. Problematyka opracowań jest bardzo rozległa — od zagadnień związanych z zarządzaniem gospodarką narodową, po sprawy normowania i wydajności pracy, wykorzystania rezerw produkcyjnych, wykorzystania matematyki w ekonomice itd.

Oczekuje się, że konferencja ekonomistów ustali formę ściślejszej międzynarodowej współpracy na polu ekonomiki i organizacji produkcji i pracy zgodnie z uchwałami moskiewskiej narady krajów członków RWPG. (PAP)

Zmarł

zasłużony działacz polskiego śpiewactwa Witold Wroński

Dotkliwą stratę poniosło w ostatnich dniach polskie śpiewactwo zgromadzeni na II Festiwalu Chórów Polskich w Poznaniu śpiewacy i działacze Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych stracili jednego ze swych długoletnich i zasłużonych w pracy kolegów.

Ubiegłej nocy zmarł na zawał serca sekretarz generalny Zarządu Głównego ZPZS Witold Wroński, który przebywał w naszym mieście, pełniąc swe obowiązki śpiewak i asystent w naszym Chórze. (w)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Halina

UWAGA!

Mieszkańcy Pily, Chodzieży, Czarnkowa i Trzcianki JEŻELI CHCECIE WIEDZIEĆ:

- ★ Kto i o czym pisze listy do Komitetu Miejskiego PZPR w Pile?
- ★ Czy Barbara W. jest winna śmierci powierzonego jej opiece dziecka?
- ★ Jaka jest młodzież zachodnoniemiecka?
- ★ Kto ponosi odpowiedzialność za straty finansowe powstałe przy budowie szkoły w Krzyżu?
- ★ Co to jest „szklany byk”?
- ★ Co się kryje za kulisami taniego budownictwa w Pile?
- ★ Jakie były związki Polonii westfalsko-nadreńskiej z V Dzielnicą Związku Polaków w Niemczech?
- ★ Jaki jest dorobek regionu nadnoteckiego w minionym osiemnastoleciu?
- ★ Kto trzyma palec na atomowym spuście?
- ★ Jak doszło do skandalu z remontem szpitala w Kruszwie?
- ★ Czy gra na skrzypcach można wychowywać?

PRZECZYTAJCIE Nr 7 LIPCOWY MIESIĘCZNIKA

Ziemia Nadnotecka

stałe rubryki • opowiadania A. Matuszewskiego • lista otrzymujących mieszkanie w Pile • kolumna ogłoszeń • serwis informacyjny • Puchar „Ziemi Nadnoteckiej”

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KIOSKACH „RUCHU”

Cena 2,— złote.

Azot w płynie

Stosować — ale jak?

Minionej wiosny słyszeliśmy często narzekania na niedobory nawozów azotowych. W przyszłym roku powtórzy się to samo. Przemysł chemiczny nie może bowiem na razie zaspokoić w pełni wzrastającego zapotrzebowania. Dopiero po zakończeniu budowy kombinatu puławskiego, sytuacja zmieni się wyraźnie na lepsze. Ale tenże przemysł oferuje rolnikom azot już teraz, prawie w nieograniczonej ilości, tylko nie w postaci syplkiej lecz płynnej — w wodzie amoniakalnej właśnie.

Metoda wprowadzania do gleby azotu w takiej formie — nie jest dotychczas rozpowszechniona. Stąd też rolnicy nasi odnoszą się do wody amoniakalnej z pewną rezerwą. Ostrożność niczym nieuzasadniona. Poczynione na polach doświadczenia wskazują na doświadczenia wskazywać na doskonałe wyniki tego rodzaju nawożenia.

W radzieckim dzienniku rolniczym „Sielskaja Zisn” czytamy na przykład, że kolchozy województwa czerkaskiego na Ukrainie, zastosowały po raz pierwszy wodę amoniakalną wiosną 1961 r. Na 39 tysiącach ha pod kukurydzę i na 27 tysiącach ha pod buraki cukrowe. Zbiory tych roślin były nadspodziewane. Zebrano o 10 kwintali ziarna kukurydzy, o 45 kwintali korzeni buraków i o 35 kwintali liści buraczanych więcej z hektara, niż na polach nawożonych syplkim azotem. W tym roku wodę amoniakalną zastosowano już w tych samych kolchozach na obszarze 140 tysięcy ha.

Doświadczenia krajowe

Nie brak i naszych, rodzimych doświadczeń polowych. Oto kierownik PGR Szreniawa (pow. Poznań) powiadził przed kilku dniami redaktorowi „Nowego Rolnictwa”: „Działanie wody amoniakalnej jest tak widoczne i korzystne, że kto ją raz zastoso-

wał, na pewno z niej nie zrezygnuje”, a kierownik gospodarstwa Jastrzębie (pow. Świecie, woj. bydgoskie) dodał, że „na ziemi V klasy otrzymuje przy zastosowaniu wody amoniakalnej po 240 q/ha ziemniaków i po 30 q/ha owsa”.

Z tych opinii wynika, że woda amoniakalna, zawierająca ponad 30 procent czystego składnika azotu przyswajalnego, nadaje się pod wszystkie rośliny, a w szczególności pod okopowe, kukurydzę i owoce. Nie zawiera kwasów, a więc nie wpływa na zakwaszenie gleb. Wymaga tylko specjalnego zabezpieczenia przy transporcie i magazynowaniu, gdyż po zetknięciu z powietrzem szybko traci azot. Wprowadzanie do gleby może się odbywać za pomocą rurkowych rozlewaczy, które umieszcza się ten płynny nawóz pod powierzchnią na 6-8 cm. Azot w wodzie amoniakalnej jest stosunkowo tani. Np. 100 kg saletrazaku o zawartości 20,5 proc. azotu kosztuje 180 zł, a 100 kg wody amoniakalnej o tej samej zawartości azotu — 90 zł.

Jeżeli więc woda amoniakalna jest tak korzystna dla roślin i rolników to dlaczego nie znajduje powszechnego zastosowania? Odpowiedź nie jest tu prosta, zwłaszcza w szczupłych ramach dziennikarskiego artykułu. Stwierdzić jednak należy na podstawie rozmów z fachowcami, że trzy są główne przyczyny słabego wykorzystania oferty przemysłu chemicznego. Pierwsza, to owa nieufność z jaką rolnicy patrzą na nowy środek nawozowy, druga — to brak rozlewaczy traktorowych i konnych, trzecia — to hermetyczne zbiorniki przy stacjach kolejowych i cysterny do rozwożenia wody amoniakalnej po polach, których nie mamy tyle, ile potrzeba.

Sześć kucharek

Czy tych przeszkód nie można usunąć? Można. Zaczynamy od trzeciej. Zbiorniki powinny budować GS-y, cysterny dla GS-ów przemysł metalowy. Mając jedno i drugie w dostatecznej ilości gminne spółdzielnie mogłyby z łatwością rozszerzyć swoje usługi dla rolnictwa. Dotychczas projekty w tym zakresie wysuwają obok GS-ów, także PGR-y, cu-

krownie, POM-y, fabryki chemiczne i placówki CPN czyli... kucharek sześć. W rezultacie nie mamy zbiorników, ani cystern stosownych do określonego celu.

Kwestia rozlewaczy mechanicznych, wprowadzających do gleby płynny nawóz przy pomocy całego systemu rurek kauczkowych: mamy ich w Poznaniu zaledwie kilkanaście. Trudno zaś wymagać, aby rolnik przekonany do wody amoniakalnej, rozlewał ją na dużych obszarach konewką lub wiadrzem. Ani to wygodne, ani wskazane, gdyż nawóz ten musi być wlewany pod powierzchnię gleby.

Grudziądz i Jawor

Nasz przemysł maszynowy wypuścił na rynek przed 5 laty rozlewacz traktorowe. Miały one jednak tyle wad konstrukcyjnych, że musiały być wycofane ze sprzedaży. Nie wznowiono, niestety produkcji, ulepszonego, nowego modelu. Dopiero od niedawna grudziądzka „Unia” rozpoczęła produkcję kombinowaną — rozlewacza na kultywatorze. Zdał on egzamin, jednakże — jak informowali konstruktorzy z tej fabryki na MTP — dopiero za kilka miesięcy można będzie produkować po 1000 sztuk rocznie. Przypomnijmy więc, że mamy w kraju 5 tysięcy PGR-ów, 2.500 spółdzielni produkcyjnych i 24 tysiące kółek rolniczych...

Przyjmijmy więc, że za 10 lat będziemy mieli pod dostatkiem tych maszyn. Doskonały rozlewacz grudziądzki będzie służył rolnikom do stosowania wody amoniakalnej przed siewem roślin. Ale z nie mniejszym powodzeniem można rozlewać cenny nawóz podczas upraw międzyrzędowych, aby zasilać azotem rośliny już wegetujące. Znowu odpowiednie narzędzia nie ma. Inżynierowie z Fabryki Maszyn w Jaworze (woj. wrocławskie) kombinują rozlewacz na wieloraku (opelacz), ale ta słusza inicjatywa nie wyszła jeszcze z fazy wstępnych projektów. Brak funduszy nie pozwala na przyspieszenie procesu projektowo-prototypowego. A w ogóle próby z nowymi maszynami ciągną się u nas latami i mieszkańcy wsi bardzo często pytają: kto tu właściwie nie nadąża za potrzebami postępu technicznego w rolnictwie?

KAZIMIERZ JAŹWIECKI

Kieszonkowy

„mózg elektronowy“

UMC-1, czyli Uniwersalna Maszyna Cyfrowa wykonuje „tylko” 100 operacji na sekundę. Wystawiona na tegorocznych Targach Poznańskich wzbudziła ogólne zainteresowanie, ściągając do stoiska licznych gości targowych. Może sobie na nią pozwolić nawet pojedynczy zakład przemysłowy.

Pracę nad maszyną rozpoczął już w 1955 r. zespół naukowców z Zakładu Konstrukcji Telekomunikacyjnych Politechniki Warszawskiej pod kierunkiem prof. Antoniego Kilińskiego. Była to „produkcyjna uboczna” zakładu, ale skonstruowany własnymi siłami model potwierdził słuszność koncepcji naukowców, którym chodziło o stworzenie prototypu, nadającego się niejako do powielania produkcyjnego. Komisja powołana dla oceny maszyn matematycznych uznała UMC-1 za jedyną nadającą się do przemysłowej produkcji seryjnej. Wrocławską fabrykę ELWRO zamierza wypuścić w świat 4 młodsze siostry UMC-1 zbudowane z elementów krajowych, wyprodukowanych przeważnie we Wrocławiu.

Działając z szybkością 100 operacji na sekundę, UMC-1 magazynuje w swojej „pamięci” 4.096 haseł. Obsługuje ją 9 osób — matematyków i techników (jak widać, matematycy są coraz bardziej przydatni w przemyśle). Zajmuje stosunkowo niewiele przestrzeni.

W czasie targów maszyna przyjmowała zamówienia i pracowała bez przerwy. Konkretne problemy rozwiązywała natychmiast. W ten sposób m. in. „Cegielski” otrzymał program produkcji kół zębatych, a budownictwo łódzkie zyskało wyliczenia ubytku ciepła przez ściany budynków.

API

KOŁOBRZESKIE REFLEKSJE

Wędruje ulicami Kołobrzegu i nadziwić się nie może zmianom, jakie nastąpiły w tym mieście. Przybyło ładnych kołorowych domów, sklepów cieszących wirtynami, jakich nie powstydziłaby się nawet stolica. Cofnęły się wysypki gruzów, wiele ulic otrzymało już dobre nawierzchnie i jarzeniowe światła. W porcie, w bazie rybackiej — ruch jak nigdy.

Poprzednim razem byłem w Kołobrzegu przed dwiema laty. Już wówczas miasto to zaskoczyło mnie swą przeźrocznością. Pamiętam je przecież z pierwszych lat powojennych. Zrujnowane, śpiące, zdawało się, nigdy już nie dźwignie się z klęski wojennych zniszczeń.

Argumenty nie tylko historyczne

Odbudowa Kołobrzegu, jednego z najbardziej zniszczonych miast w Polsce mia-

Do szkół oficerskich

Do 25 bm. można jeszcze zapisać się do Oficerskich Szkół: Piechoty — we Wrocławiu, Artylerii — w Toruniu, Łączności — w Żegrzu, Uzbrojenia — w Olsztynie, Wojsk Inżynieryjnych — we Wrocławiu i innych. Czasu pozostało niewiele. Maturzyści mogą jeszcze składać wnioski w WKW i WKR. Na zdjęciu: elewi w laboratorium Oficerskiej Szkoły Uzbrojenia im. Walerego Bażyńskiego i Antoniego Wierzyńskiego w Olsztynie. Szkoła jest wyposażona w liczne gabinety naukowe, różne sale specjalizacyjne, stadion, halę sportową i kino na 1000 osób.

Fot. — H. Ignor

ła jednak gorących zwolenników. Patrioci tej sprawy dysponowali argumentami nie tylko natury historycznej: że Kołobrzeg jest jednym z najstarszych miast polskich, swego rodzaju dokumentem polskości tych ziem.

Na szali rozważań w dyskusji znalazły się również bardzo mocne argumenty ekonomiczne i społeczne. A więc, że kołobrzescki port może częściowo odciażyć Szczecin i Gdynię, że kołobrzescka baza rybacka przy stosunkowo niewielkich inwestycjach powinna przynieść zdecydowanie większe efekty gospodarcze. I wreszcie — zdrowisko, które jest swego rodzaju unikatem i które z wartości swych wód leczniczych sięgnęło już w ubiegłym stuleciu.

Racje te zwyciężyły. W listopadzie 1957 roku Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę o odbudowie Kołobrzegu. W ślad za tą poszły następne, już bardzo szczegółowe. Opracowano ogólny plan zagospodarowania przestrzennego Kołobrzegu. Na realizację pierwszego etapu odbudowy Kołobrzegu, który powinien być zamknięty do roku 1965, przeznaczono wielomilionowe środki.

Dysproporcje

Sa uchwały, są pieniądze, jest na miejscu w Kołobrzegu przedsiębiorstwo wykonawstwa budowlanego, jest Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych. Zdawałoby się, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby kołobrzesckie inwestycje przebiegały sprawnie, zgodnie z wytyczonym programem. A jednak sytuacja, jaką zastałem, daleka jest od ideału. Inwestycje towarzyszące, przede wszystkim mieszkaniowe, wyprzedziły poważnie inwestycje, które powinny spełniać rolę czynników miastotwórczych, a mianowicie zdrowotne, a także portowe i w bazie rybackiej.

Tym, co utrudnia sprawną przebieg kołobrzesckich inwestycji, obok owej, niesławnej i nie tylko dla Kołobrzegu charakterystycznej „metody” rozpoczęcia budów bez kompletności dokumentacji, jest również niedostateczne zagospodarowanie w stosunku do potrzeb wynikających z normatywnych cykli inwestycyjnych i budowlanych. Buduje się m. in. w Kołobrzegu nowy hotel. Jest to budowa, o której mówi się tu ze swego rodzaju dumą. Że właśnie po raz pierwszy, że właśnie w Kołobrzegu zastosowano tego rodzaju metodę budowania, tego rodzaju konstrukcje... Ale co z tego, że metoda jest nowoczesna, że nowoczesne są konstrukcje, kiedy tempo budowy bynajmniej nie nowoczesne.

A jednak bez planu

Już wkrótce rozpocznie się nadmorski sezon wakacyjny. Jak co roku Kołobrzeg stanie się celem najazdu dziesiątków tysięcy ludzi. Potwierdza to znowu ważny fakt świadczący o dysproporcjach w postępie kołobrzesckich inwestycji. A więc, że brak jest jadalni i restauracji, lokalów rozrywkowych, kin, jakiejś sali widowiskowej (budowa sali widowiskowej w Kołobrzegu wlecie się od lat), kiosków, że niedostatecznie zagospodarowane są plaże...

Na odbudowę i rozbudowę Kołobrzegu idzie rokrocznie co najmniej sto milionów złotych. Powstają nowe domy mieszkalne, nowe obiekty sanatoryjne, nowe obiekty użyteczności. Miasto rośnie, pięknieje. Wszystkie idzie niby zgodnie z planem, według przyjętych założeń o rozwoju miasta. Ale nie według właściwej, najbardziej ekonomicznej i społecznie uzasadnionej kolejności. Niezgodnie z potrzebą harmonijnego rozwijania tego obudzonego ze snu wojennych zniszczeń miasta, nie w tempie, jakie nakazuje technika budowlana.

WIESŁAW IWANICKI

Paragraf i życie

Testament szczególnie

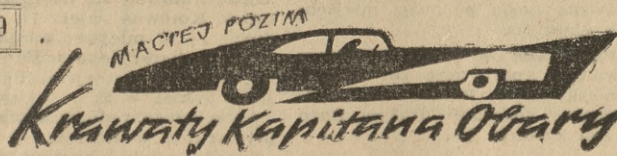
O sporządzeniu testamentu człowiek zaczyna myśleć z reguły wtedy dopiero, gdy wskutek wieku lub choroby zaczyna się obawiać, że zbliża się śmierć. Bywa jednak i tak, że w chwili gdy spadkodawca pod wpływem obawy śmierci chce szybko sporządzić testament, sporządzenie testamentu w sposób przewidziany przez prawo dla normalnych sytuacji, okazuje się niemożliwe lub bardzo utrudnione. Dla takich szczególnych sytuacji, wywołanych chorobą lub nieszczerliwym wypadkiem, uzasadniająca obawa rychłej śmierci spadkodawcy, prawo dopuszcza sporządzenie testamentu przez proste podanie woli trzem równocześnie obecnym świadkom. Świadkowie powinni następnie spisać wolę spadkodawcy, podając datę podania woli przez spadkodawcę oraz datę spisania tej woli, i tak sporządzone pismo podpisać. Wystarczy podpis dwóch świadków. Gdyby nawet testament w ogóle nie był spisywany, jego treść może być stwierdzona złożonym przed sądem zgodnym zeznaniem przynajmniej dwóch spośród trzech świadków, wobec których spadkodawca oświadczył swą wolę.

Sporządzony w opisany sposób testament szczególnie byłby nieważny, gdyby został sporządzony przez człowieka, co do którego w rzeczywistości nie zachodziła obawa rychłej śmierci, albo gdyby wszyscy trzej świadkowie nie byli cały czas równocześnie obecni podczas podawania woli przez spadkodawcę. Świadkami testamentu mogą być tylko osoby pełnoletnie, umiające pisać i czytać. Wyłączone są osoby ślepe, głuche, nieme, skazane za fałszywe zeznania oraz takie, którym spadkodawca w testamentie coś zapisał, względnie zapisuje coś małżonkowi lub bliskim krewnym świadka. Testament szczególnie traci moc po upływie 6 miesięcy od chwili ustania okoliczności, które uzasadniały sporządzenie testamentu w tej formie. Jeżeli więc np. ktoś sporządził testament szczególnie, gdy po wypadku samochodowym wydawało się, że wkrótce umrze, ale jednak został uratowany, testament traci moc po upływie 6 miesięcy od dnia, w którym niebezpieczeństwo śmierci minęło.

Testament szczególnie jest ważny również jeśli jego projekt, sporządzony na piśmie został odczytany spadkodawcy w równoczesnej obecności trzech świadków i przyjęty przez niego jako jego wola. Oświadczenie spadkodawcy musi w tym wypadku wykluczać wszelkie wątpliwości co do zgodności testamentu z jego rzeczywistą wolą.

KAZIMIERZ JANICKI

19



— Tak jest, dawajcie go tutaj. Przyjdzie jeszcze trzech innych. Przysyłajcie ich po kolei.

Przesłuchanie technika Bogumiła Kalinowskiego, a następnie ekonomisty Andrzeja Mazura nie przyniosło nowych szczegółów. Co robili w KSB na zebraniu? Obaj zgodnie stwierdzili, że musieli jeszcze pochować do szaf i segregatorów pozostałe papiery i zestawienia. Co więcej? Nic, kompletnie nic. Jednak Tokarkowi wydawało się (a może to było tylko przewrażliwienie), że obaj, a szczególnie Mazur, nie powiedzieli wszystkiego i mają coś na sumieniu. W każdym razie w jego notatniku przy ich nazwiskach pojawiły się także znaki zapytania.

Planista Jerzy Mroczek był młodym, gburowatym człowiekiem. Kraciasta koszula, przyszyrane na jeża włosy, opięte na tydkach spodnie i bezustanny ruch szcęk.

— Błażen — pomyślał Tokarek. Po spisaniu danych personalnych, przysiadł do właściwych pytań.

— Jak długo pracujecie w KSB?
— Trojaka
— Co to znaczy?
— No, trzy.
— Łała!
— Mówcie przecież.
— Wiecie jaki charakter ma KSB? Nad czym się tam pracuje?

Mroczek zastanawiał się chwilę.

— Nie wiem — burknął. — Jestem tylko planistą.

— Planistą? I pewnie tylko gruszeki na wierzbie planujecie?

Mroczek zerknął na porucznika kątem oka i wydubął z pamięci zębów kawałek brudnoszarej gumy do żucia.

— No więc: wiecie czy nie wiecie?

— Wiem. A bo co?

— Nie wy tu jesteście od zadawania pytań. Znałście obywatelkę Nastusiakową?

— Ii, nic ciekawego. Przechodzona i wycofana z obiegu.

— Orientowaliście się, jakiego rodzaju dokumenty przechowywała w swojej kancelarii?

— Chyba nie listy miłosne. Tokarek wstał i podszedł do okna. Ten facet wyprowadzał go z równowagi.

— Pożyczaliście coś kiedyś z tajnej kancelarii?

— Dobry wieczór nie pożyczaj — mruknął Mroczek i uśmiechnął się bezczelnie.

— Czy wiecie, co zgineło z tajnej kancelarii?

— Zgineło? — na twarzy Mrocza pojawił się wyraz zdziwienia. Włożył wolno do ust gumę.

— Tak. Wiecie co?

— Nie — lekceważące wzruszenie ramion.

— Nie wiecie. Byliście w sobotę na zebraniu związkowym?

— Na zebraniu? Tak.

— O której wyszliście z zebrania?

— Nie patrzyłem na zegarek.

— W czasie zebrania wychodziście dwa razy. Raz na bardzo krótki okres czasu, a za drugim razem nie było was ponad pół godziny. Gdzie byliście za pierwszym, a gdzie za drugim razem?

Mroczek założył nogę za nogę, ukazując w całej krasie barwne skarpetki.

— Też pytanie! — bąknął.

— Odpowiadajcie!

— Gdzie? — uśmiechnął się drwiąco Mroczek. — Tam, gdzie król piechoty chodzi.

— Poważnie! — Tokarek rąbnął pięścią w stół. Bez błazeństw!

— Przecież mówię. Choruję na pęcherz — powiedział ten zjadliwie.

Porucznik nacisnął guzik dzwonka i po chwili w drzwiach stanął dyżurny milicjant.

— Z tym obywałem jeszcze będę musiał porozmawiać — Tokarek wskazał na Mrocza. — Zaprowadźcie go do pokoju sto pięć. Niech tam poczeka.

— Tak jest, obywatelu poruczniku!

Tokarek sięgnął teraz po słuchawkę i połączył się z warszawą.

— Jest tam jeszcze ktoś do mnie? — spytał. — Kosmala? Tak, dobrze, dawajcie go tu!

— Ostatni dzisiaj — pomyślał jednocześnie z ulgą.

Inżynier Jakub Kosmala miał wygląd lisa. Drobnego, niepozornego, wąskiej, chudej twarzy i rozbieganych oczach, po wejściu do pokoju stanął koło drzwi i błyskawicznie zlustrował całe pomieszczenie.

— Dzień dobry panu — powiedział, kłaniając się.

c.d.n.

Przygotowania do X Targów Krajowych

Podczas poniedziałkowej konferencji prasowej na MTP — dyr. Stefan Askanaś poinformował dziennikarzy o przygotowaniach do X Targów Krajowych Jesień-62. Organizatorzy Targów Krajowych zamierzają nadać tej imprezie handlowej charakter jubileuszowy dla podkreślenia szczególnej roli, jaką odegrała ona we wzroście produkcji przemysłowej, w rozszerzeniu asortymentu i poprawie jakości produkcji, w sprawniejszej organizacji zbytu oraz w podniesieniu techniki i kultury sprzedaży.

Na podstawie dotychczasowych zgłoszeń należy się spodziewać większego udziału wystawców i rozszerzenia powierzonego ekspozycyjnej do 67 tys. m² (wzrost o 27 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym).

Organizacja ekspozycji przebiega m. in. dalsze porządkowanie układu branżowego, który obejmie artykuły spożywcze, odzieżowe, obuwnicze, meblarstwo, zabawki, ceramikę i szkło. W częściowym układzie branżowym pokazane zostaną artykuły gospodarstwa domowego, chemiczne i galanterijne. Giełdy towarowe organizują zjednoczenia przemysłowe: dziewiarskie, pończosznictwo, odzieżowe, skórzanego, filcowego i tkanin technicznych, artykułów technicznych i dekoracyjnych. Ponadto czynne będą giełdy zabawkarska, cukiernicza, ziemniaczana, owocowo-warzywna i skupu zdecentralizowanego.

W 1963 r. pierwsze „Biennale”

Ostatnio zapadła decyzja o potrzebie organizowania co dwa lata polskiego „Biennale” urzędzanego od wielu lat z dużym powodzeniem w różnych krajach Europy zachodniej. Ta wystawa autorska wewnątrz obejmie wzory urządzeń potrzebnych w naszym codziennym życiu. Z inicjatywą organizowania „Biennale” wystąpiło Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych i Związek Polskich Artystów Plastyków.

Pierwsza wystawa w jesieni 1963 roku poświęcona zostanie tematycznie dziecku. Plastycy i architekci zaprezentują m. in. wzory wnętrza pokoi dziecięcych, żłobków, przedszkoli.

Do udziału w „Biennale” w roku 1965 zaproszeni już zostali autorzy projektów wnętrza w wielu innych krajach, tak że impreza ta przybierze w przyszłości charakter międzynarodowy. Pod wystawę wydzielone będą poszczególne pawilony MTP. (jot)

„Zdrowie psychiczne” a hodowla

Badania przeprowadzone w Instytucie Fizjologii im. Pawłowa Akademii Nauk Związku Radzieckiego wykazały, że krowy, których ustrój nerwowy jest silny i zrównoważony, a które przy tym są bardziej bystre, dają więcej mleka i to bardziej tłustego, niż krowy nerwowe. A więc „zdrowie psychiczne” ma znaczenie nawet w hodowli. (API)

Tysiące kół gospodyń w Wielkopolsce

Ruch organizacyjny wśród kobiet wiejskich zatacza coraz szersze kręgi. W ubiegłą niedzielę powstało nowe — tysięczne w Wielkopolsce i 30-te w powiecie szamotulskim — Koło Gospodyń Wiejskich w Piotrowie. Podczas zebrania zakomunikowano, że w najbliższych dniach zarejestrowane będą dwa dalsze koła — w Wietrzynie (pow. Pleszew) i w Puszczykowie (pow. Kościan).

Zebraniu tysięcznego KGW nadano charakter uroczysty. Przybyły delegacje organizacji kobiecych ze wszystkich powiatów oraz przedstawiciele władz partyjnych i związkowych z Poznania i Warszawy. Okolicznościowe przemówienia, obrazujące rozwój ruchu kobiecego na wsi, wygłosili: zast. kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR — Zofia Staros, prezes WZKR — poseł Tomasz Malinowski, przewodnicząca WZ Ligi Kobiet — Wiesława Samolewska i inni.

Do nowego koła w Piotrowie zapisało się 30 miejscowych gospodyń. Tak więc organizacja kobiet wiejskich w woj. poznańskim przekroczyła już 22 tysiące członków z dobrą perspektywą dalszego liczebnego rozwoju. (Kj)

Nowy antybiotyk

W radzieckich klinikach doświadczalnych poddano próbom nowy antybiotyk o nazwie bicelina-3, skutecznie leczący zapalenie płuc. W odróżnieniu od penicyliny, która szybko wychodzi z organizmu, bicelina-3 wchłaniana jest stopniowo przez organizm i po domięśniowym zastrzyku działa bardzo długo. Lek ten obniża temperaturę, polepsza stan ogólny i likwiduje ogniska zapalne w płucach. (API)

Tobie, Polsko, śpiewamy!

Wielka manifestacja śpiewacza w Poznaniu

To była wspaniała impreza. Na Stadionie im. 22 Lipca zebrali się o godz. 11 około 12 tysięcy śpiewaków i kilkanaście tysięcy publiczności poznańskiej. Po odpiewaniu „Hasła” Feliksa Nowowiejskiego, gdy setki gołębi pocztowych wzniosły się w powietrze, prezes Zjednoczenia Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych — DR JAN NIEZGODA z Warszawy wręczył Wielkopolskiemu Związkowi Śpiewaczemu złotą odznakę honorową z laurem I stopnia za 70-letnią działalność.

Blisko 8 tysięcy osób odpiewało a capella z towarzyszeniem orkiestry Opery poznańskiej 15 pieśni na cześć 20-lecia Polskiej Partii Robotniczej i ludowej ojczyzny.

Pochód śpiewaków w stronę pomnika Adama Mickiewicza ciągnął się na długości setek metrów. Mienili się tu stroje ludowe z Kaszub, Warmii, Ziemi Lubuskiej, Opolskiej, krakowiaków, mazowszan i z innych regionów. Tu złożono u stóp Wieszczki kwiaty, a połączone chóry męskie odśpie-

wały pieśń Wallek Walewskiego do słów Adama Mickiewicza „Słowiczku mój” i pieśń rycerską Stanisława Moniuszki.

W godzinach popołudniowych prezesi i dyrygenci zespołów śpiewanych spotkali się w sali Izby Rzemieślniczej. Organizatorom — Wielkopolskiemu Związkowi Śpiewaczemu złożono tu serdeczne słowa uznania za wspaniałą organizację 4-dniowej imprezy obejmującej blisko 180 zespołów śpiewaczych z całego kraju. Mówiono także o przyszłym III Festiwalu Chórów Polskich, który chyba znów nie gdzie indziej, ale właśnie odbędzie się w Poznaniu.

W sali Izby Rzemieślniczej dalsze wielkie owacje otrzymały chóry polonijne z Westfalii i Nadrenii oraz delegaci z innych krajów, którzy czują się związani z naszą ludową ojczyzną. (jp)

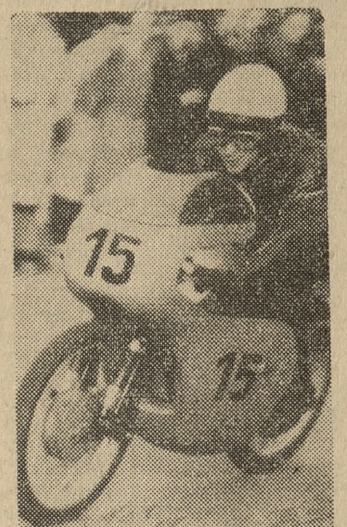
Na Stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu śpiewał 8-tysięczny chór.

Fot. — K. Przychodźki

„Złoty Kask” został w Poznaniu

Tegoroczny lipiec jest chłodny jak rzadko kiedy. Nie ma dnia bez deszczu. Najwięcej zmarnięcia mają z tego powodu pływacy, no i... plażowicze. Również i pozostali wodniacy, szczególnie kajakarze — turyści są zawiedzeni. Fatalna pogoda nie pozostaje bez wpływu i na inne dyscypliny sportowe. Tak było również minioną niedzielę w Poznaniu.

Wioślarzom w walkach finałowych na Jeziorze Maltańskim towarzyszył... deszcz. Nie ominął również toru wyścigowego na Wo-



Ryszard Mankiewicz z Motoklubu Unia zwyciężył w wyścigu o „XX Złoty Kask”. Cenną nagrodę zdobył po raz pierwszy, jako siódmy z kolei kierowca poznański.

li, gdzie przeszło 50 tys. widzów oglądało porywające zmagania doborowej stawki „pożeraczy kilometrów”.

TYM RAZEM MANKIEWICZ

Sprawdziła się nasza niedzielnia „przepowiednia”: zdobywcą „Złotego Kasku”, głównej nagrody, największej, międzynarodowej trawiaty imprezy motocyklowej w kraju, został Ryszard Mankiewicz z Motoklubu Unia, przejmując frajdę swego wielkiego poprzednika Jerzego Mielocha. Wygrał po bardzo ciężkiej, lecz rozumnie rozwiązanej walce, bijąc zeszłorocznego zdobywcę tej nagrody — Alpermana (NRD). Dwa następne miejsca w finale zajęli dwaj wytrawni Ślązacy — Ginter i Jan Hennikowicz. Mankiewicz uzyskał na swojej 125 ccm MZ — czas 7.22,4 min., dystansując następnego kierowcę o przeszło pół minuty.

W poszczególnych klasach zwyciężyli: 125 ccm Mankiewicz; 175 ccm — Matyja, również z Unii, 250 ccm — Alpermann; 350 ccm — Schwartz i 500 ccm — J. Hennek.

Piłkarskim mistrzem Szkolnego Związku Sportowego został chorzowski Zryw. Pokonał on w finałowym spotkaniu drużynę Chrobrego Szczecin 3:1.

W siódmej kolejce ligi żużlowej Górnik Rybnik pokonał GKS Wybrzeże 43:35 i nadal prowadzi w tabeli przed Stalą Rzeszów, która zwyciężyła wrocławską Spartę 55:23. Unia Leszno wygrała spotkanie z gorzowską Stalą 43:34. Start Gniezno o mistrzostwo II ligi pokonał Śląsk Świętochłowice 45:33.

Międzynarodowe spotkanie w skokach do wody z Włochami wygrali Polacy 21:43. Z polskich reprezentantów najlepszym okazał się J. Kowalewski.

Rekord Polski w biegu dwugodzinny ustanowił w Gdańsku E. Ornoch z gdyńskiej Floty. W tym czasie przeszedł 23 km. 891 metrów. Poprzedni rekord wynosił 23 km. 089 m.

Arkonia gościła w Szczecinie piłkarzy węgierskiej drużyny Tata-banya. Wygrali goście 2:0.

1000 osób na 350 motocyklach i 60 samochodach wzięło udział w ogólnopolskim zjeździe plakietowym zorganizowanym z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. Spółdzielnia Inwalidów z Warszawy zajęła zespołowo pierwsze miejsce.

W trójmeczach kajakowych Kraków zajął pierwsze miejsce z 308 pkt. przed Śląskiem 292 i Opolem 271 pkt.

Stupka była metą eliminacji motorowych mistrzostw turystycznych. W kategorii motocykli wygrał zespół LPZ „Osa” przed LPZ Pleszewem i „Rogofan” — Rogoźno.

Olimpia III pokonała w tenisie o drużynowe mistrzostwo klasy wojewódzkiej Ostrowie 9:4 i be-

Na uwagę zasługuje fakt wyrównanej klasy zawodników. Jeszcze nigdy podczas zawodów o „Złoty Kask”, nie widzieliśmy tak liczącej stawki w biegu finałowym. Zmiana regulaminu jazdy (dwa wyścigi po 5 okrążeniach) wpłynęła na uatrakcyjnienie popularnej imprezy.

Podczas wyścigu 250 ccm reprezentant NRD Hans Rose (nr start. 30) doznał z powodu wywrotki, do której kontuzji. Przewieziono go do szpitala, gdzie stwierdzono złamanie żeber. Jeżeli stan chorego pozwoli zostanie on sanitarką przez wieziony dzisiaj do granicy i dalej do Niemiec.

Mankiewicz opuścił już Poznań, udając się do Warszawy, skąd wraz z Hennikiem i Wieteską wyjedzie na długodystansowe wyścigi motocyklowe do Tallina (ZSRR). Startować tam będą obok radzieckich zawodników, reprezentanci Finlandii i CSRS. Poznaniak otrzyma w stolicy silniejszą MZ.

NA WIOŚLARSKIM SZLAKU

Dwudniowe regaty wioślarzy o mistrzostwo Wielkopolski przyniosły zdecydowany sukces reprezentantom AZS. Akademicy, uzyskując 160 punktów, zdobyli mistrzostwo drużynowe. Dalsze miejsca zajęli: KW 04 — 78,5, Kaliskie Tow. Wiośl. — 62, Poznań — 53, Tryton — 47,7, Polonia — 7 i Gwardia Kalisz — 5.

Mistrzowskie tytuły zdobyły następujące osady: dwójka ze sternikiem — KTW, czwórka mężczyzn — AZS, dwójki podwójne — AZS, dwójki podwójne kobiet — Poznań.

13 bm. odbędą się na Malcie regaty wioślarskie: Polska — NRD — CSRS. Zobaczymy w nich naszego skifistę — E. Kubiakę, po powrocie z wyprawy do Anglii.

PIŁKARZE OLIMPII BEZ SZANS

Jedenastka Olimpii, ulegając w Katowicach zespołowi piłkarskiemu Dębu, przodownikowi w tabeli grupy I o wejście do II ligi 1:3, praktycznie chyba pozbawiła się szans awansu, plasując się na trzecim miejscu w grupie.

Lepiej powiodło się Energetykowi — Poznań w zawodach o mistrzostwo Federacji Sportowej Energetyk. W meczu z II-ligową Polonią z Nysy uzyskali wynik 2:2.

SPARTAKIADY W ŚMIGLU I GNIEZNIE

Komisja Sportowa Federacji Budowlani okręgu poznańskiego, zor-

Niedziela sportowa w kraju

600 uczestników bierze udział w spartakiadzie Wojska Polskiego, odbywającej się we Wrocławiu. W dniu otwarcia wielkich igrzysk, podczas których rozegrane zostaną konkurencje pięciu dyscyplin, odbył się mecz piłki nożnej. Warszawska Legia pokonała miejscowy Śląsk 1:0.

Piłkarskim mistrzem Szkolnego Związku Sportowego został chorzowski Zryw. Pokonał on w finałowym spotkaniu drużynę Chrobrego Szczecin 3:1.

W siódmej kolejce ligi żużlowej Górnik Rybnik pokonał GKS Wybrzeże 43:35 i nadal prowadzi w tabeli przed Stalą Rzeszów, która zwyciężyła wrocławską Spartę 55:23. Unia Leszno wygrała spotkanie z gorzowską Stalą 43:34. Start Gniezno o mistrzostwo II ligi pokonał Śląsk Świętochłowice 45:33.

Międzynarodowe spotkanie w skokach do wody z Włochami wygrali Polacy 21:43. Z polskich reprezentantów najlepszym okazał się J. Kowalewski.

Rekord Polski w biegu dwugodzinny ustanowił w Gdańsku E. Ornoch z gdyńskiej Floty. W tym czasie przeszedł 23 km. 891 metrów. Poprzedni rekord wynosił 23 km. 089 m.

Arkonia gościła w Szczecinie piłkarzy węgierskiej drużyny Tata-banya. Wygrali goście 2:0.

1000 osób na 350 motocyklach i 60 samochodach wzięło udział w ogólnopolskim zjeździe plakietowym zorganizowanym z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. Spółdzielnia Inwalidów z Warszawy zajęła zespołowo pierwsze miejsce.

W trójmeczach kajakowych Kraków zajął pierwsze miejsce z 308 pkt. przed Śląskiem 292 i Opolem 271 pkt.

Stupka była metą eliminacji motorowych mistrzostw turystycznych. W kategorii motocykli wygrał zespół LPZ „Osa” przed LPZ Pleszewem i „Rogofan” — Rogoźno.

Olimpia III pokonała w tenisie o drużynowe mistrzostwo klasy wojewódzkiej Ostrowie 9:4 i be-

dzie w przyszłym roku walczyła w klasie A.

i za granicą

Na gimnastycznych mistrzostwach świata reprezentanci ZSRR zdobyli 19 medali, Japonia — 13, a Czechosłowacja — 8. Polacy nie zakwalifikowali się do finałów. Z Polek Kotówna zajęła 12, a Niedurna — 38 miejsce; wśród mężczyzn najlepszy okazał się Konopka. Zajął on 45 miejsce, Rokosa — 49, a Jokieli — 53.

Na międzynarodowych zawodach pływackich w Rostocku z okazji „Tygodnia Bałtyku” Polacy nie odnieśli sukcesów. Najkorzystniej wypadły nasze zawodniczki. Kleminska zajęła na 100 m. klas. czwarte miejsce. Raczynski był piątą na 200 m. mot. Dwa drugie miejsca zajęły nasze reprezentantki w sztafetach 4 x 100, stylem zmiennym i dowolnym.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Jenie w konkurencji mężczyzn, w których NRD pokonała CSRS 128:83: padł rekord ogólnoniemiecki w rzucie młotem. Ustalił go Lotz wynikiem 64,85 m.

Piłkarze krakowskiej Wisły przegrali w Rostocku z jedenastą tego miasta — Empor 0:1.

Pływacy wrocławskiego Pafawagu pokonali w Serajewie reprezentację Bośni i Hercegowiny.

Polska dwójka kajakowa Zieliński-Kapłaniak zajęła podczas regat w Poczdamie pierwsze miejsce, uzyskując czas 1.49,9. Ta sama dwójka na 1000 m. zajęła drugie miejsce. W pozostałych biegach Polacy zajęli dwa drugie i jedno czwarte miejsce. W regatach uczestniczyli również Węgrzy.

Reprezentacja Polski kobiet, biorąca udział w mistrzostwach świata piłki ręcznej w Bukareszcie, przegrała z Jugosławią 2:5 i walcząc będzie w grupie drużyn, które zajmą miejsca od 7 do 9.

Zajęć, nasz najlepszy kolarz torowy, spisuje się świetnie. W Berlinie o wielką nagrodę NRD pokonał zawodnika radzieckiego Nodnieksa w czasie 12,3 sek. Polak prowadził w punktacji przed wspomnianym zawodnikiem oraz Klunkem NRD i Baenschem Australii.

ganizowała swoją doroczną imprezę — wieloboje ogniskowe — w Śmiglu. Przeszło 120 zawodników, w tym 14 kobiet musiało wyjechać w kilku dyscyplinach swoje umiejętności. Zespołowo wygrało ognisko z Przysięki Starej (pow. Kościan) zdobywając puchar Poznańskiego Zjednoczenia Budowlanego na własność. Drugie miejsce zajął Kalisz, a trzecie Piła. Startowało 9 ognisk.

W Gnieźnie przeszło 500 pracowników Związku Zawodowego Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego uczestniczyło w lekkiej atletyce, piłce nożnej, tenisie stołowym, siatkówce i strzelaniu. Wygrało Gniezno przed Ostrzeszowem.

T. P.



Jan Hennek, dwukrotny zdobywca „Złotego Kasku”, groźny rywal Mankiewicza, miał się tym razem zadowolić czwartym miejscem. Wraz z Mankiewiczem udaje się pojutrze do ZSRR gdzie będzie startował w wyścigach szosowych.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Półfinałści Pucharu Polski

W ćwierćfinałowych spotkaniach o Puchar Polski uzyskano następujące wyniki: Ruch — Górnik Zabrze 2:3, ŁKS — Zagłębie 1:6, Cracovia — Zawisza 1:0, Odra — Karkonosze 2:0.

Tak więc w półfinale znalazły się trzy zespoły I-ligowe i jeden II ligowy. 15 bm. zmierzą się: w Sosnowcu Zagłębie z Cracovią, a w Zabrzu Górnik z opolską Odą.

Finały odbędą się 22 bm. w stolicy.

Sukces kolarzy Lecha

W 80 km wyścigu szosowym, zorganizowanym przez Kościan, kolarzy posiadających III licencję, wygrał w konkurencji indywidualnej i zespołowej poznański Lech.

Cztery pierwsze miejsca zajęli kolarze w następującej kolejności: Z. Czechowski 1.58,20 godz. przed St. Gebą, M. Mazurem i L. Szymańskim. Drużynowo pierwszy Lech — przed MKS Poznań.

W wyścigu, którego trasa prowadziła z Kościana przez Grodzisk i Stęszew do mety w Kościanie, uczestniczyli zawodnicy Warty, Stomila i LZS-ów z Gniezna, Szamotuł i Kościana. (x)

Toto-Lotek

8 bm. wylosowano następujące dyscypliny: bieg na przełaj nr 1, hokej na trawie nr 10, maraton nr 18, rzut dyskiem nr 29, rzut młotem nr 30, tenis nr 44 oraz dyscyplina dodatkowa — piłka ręczna nr 23.

Koziołki

2-18-37-40-47

Pracownicy poszukiwani

Ekonomistę z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowisku kierownika sekcji planowania i sprawozdawczości w dziale zaopatrzenia, inżyniera lub technika budowlanego z praktyką na kierownika sekcji inwestycji, inżyniera lub technika słaboprądowców, techników mechaników do działu konstrukcyjnego — zatrudnia Wielkopolskie Zakłady Techniczne T-7, Poznań, ul. Głogowska 19. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. K6121

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu przyjmie do pracy na terenie m. Poznania:

2 mistrzów budowlanych z kilkuletnią praktyką;

4 techników lub młodszych inżynierów;

1 technika budowlanego do działu kalkulacji i rozliczeń;

1 ekonomistę — średnie wykształcenie;

1 st. referenta do Działu Inwentaryzacji.

Warunki pracy i płacy wg UZP w budownictwie. Zgłoszenia w PPB nr 2, Poznań, plac Wolności 14, pokój 107. K5662

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajezka 26, zatrudni natychmiast 3 magazynierów z praktyką na terenie województwa szczecińskiego. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K6213

Zakład Konstrukcyjno-Technologiczny PIMR w Poznaniu, ul. Staroleśka 31 zatrudni konstruktorów z wyższym i średnim wykształceniem technicznym, inspektora BHP — wymagane średnie wykształcenie techniczne i odpowiednia praktyka, wykwalifikowaną maszynistkę, robotnika do transportu wewnętrzznego, ślusarza na dobrych warunkach pracy. K6224

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 przyjmie zaraz kandydatów na kurs przysposobienia do zawodu:

murarza,

betoniarza.

Szkolenie odbywać się będzie na wydzielonych budowlach pod kierunkiem fachowych instruktorów. Przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie. Warunki przyjęcia: ukończone 18 lat życia oraz dobry stan zdrowia. Kandydaci winni się zgłaszać osobiście w Dziale Pracy i Płacy — Poznań, ul. Powstańców Wlkp. 2. K6226

Inżynierów względnie **techników mechaników** na stanowiska technologów, normologów, pracowników umysłowych, średnie wykształcenie, do księgowości oraz kierowców z I lub II kategorią na wóz osobowy „Warszawa” przyjmują **Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego** Poznań — Smolna 13. K6249

Pracowników umysłowych jak referentów i rewidentów, magazynierów oraz pracowników fizycznych: fadowaczy i elektryków — zatrudni **Centrostal Poznań**, Gw. Ludowej 3, pok. 104 — mogą być zamiejscowi. K6365

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących w Poznaniu, ul. Krańcowa 9, przyjmie natychmiast do pracy absolwentów Zasadniczej Szkoły Zawodowej w zawodzie tokarza, frezera, ślusarza narzędziowego oraz elektromonterów, ponadto poszukujemy robotników transportu i magazynowych. Zatrudnimy również dwie absolwentki Technikum Ekonomicznego, oraz absolwentów Technikum Mechanicznego na stanowiska konstruktorów. K6264

✠
Dnia 7 lipca 1962 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy brat, nasz kochany wuj, stryj i dziadek, przeżywszy lat 77, śp.

Franciszek Pogłodziński

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 10 bm., o godzinie 14 z Zakładu Specjalnego w Śremie.

W smutku pogrążony
BRAT Z RODZINĄ
Poznań, Jarocin, Witaszyce, Bielsko, Łowicz, Gowarzewo, Budzyn. 13178g

✠
Dnia 7 lipca 1962 r. zmarła nasza długoletnia pracowniczka, śp.

Seweryna Dwornik

W Zmarłej straciłszy ofiarą i sumienną pracowniczkę i najlepszą koleżankę.

Pamięć o Niej pozostanie wśród nas.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm., o godzinie 15,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja
HOTELU „ORBIS-BAZAR” W POZNANIU
K6860

✠
Dnia 8 lipca 1962 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Bogu, namaszczone Olejami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 70, śp.

Irena Mikołajewska

Z DOMU WALIGÓRSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ, SYNOWIE Z ŻONAMI I WNUKI
13255g

✠
Dnia 8 lipca 1962 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Bogu, namaszczone Olejami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 70, śp.

Irena Mikołajewska

Z DOMU WALIGÓRSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ, SYNOWIE Z ŻONAMI I WNUKI
13255g

Wirówki do mleka

regenerowane i wszelkie części zamienne
wykonuje do różnych typów

W. NIEMCZEWSKI

Poznań, ul. Magazynowa 11
(przy Dworcu Autobusowym)

Udzielam rabatu na dalszą sprzedaż
i wysyłam za pobraniem pocztowym. 12471g

Maszynistkę zatrudni zaraz **Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkalnych, Poznań - Stare Miasto**, ulica Rybaki 18a, pokój nr 16. K6511

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 2 w Poznaniu przyjmie do pracy na terenie m. Poznania:

— robotników niewykwalifikowanych oraz kandydatów w wieku powyżej 18 lat do przyuczenia w zawodach: murarza, cieśli, zbrojarza, betoniarza

— operatorów sprzętu na sprzęt ciężki i średni

— malarzy wykwalifikowanych

— instalatorów wod. kan. na konserwację i prowizorki

— blacharzy — dekarzy

— spawaczy na spawanie elektryczne

— elektryków

— ślusarzy

— mistrzów budowlanych

— techników, lub inżynierów po wstępnym stażu pracy

— ekonomistów

— st. ref. do Działu Inwentaryzacji.

Robotnicy, betoniarze oraz zbrojarze mogą podjąć pracę również w godzinach popołudniowych na budowach prowadzonych na II zmiany. Dla zamiejscowych gwarantuje się bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Dokładnych informacji udzieli Dział Zatrudnienia i Płac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Nr 2 Poznań, Pl. Wolności 14, I ptr. pokój 104 (odnośnie pracowników umysłowych — I piętr. pokój 107). K6397

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu, ul. Majakowskiego 92 zatrudni natychmiast na dobrych warunkach kierowców samochodów oraz monterów samochodowych. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac przedsiębiorstwa, telefon 719-80. K6379

P. P. Warzywa - Owoce w Poznaniu przyjmie do pracy zaraz kierownika sklepu nasiennego z średnim wykształceniem i praktyką w branży nasiennej. Zgłoszenia kierować należy do Dyrekcji P. P. Warzywa - Owoce, Poznań, ul. Głogowska 218. K6813

Spółdzielnia Pracy Remontowo - Budowlana „Wilda” w Poznaniu przyjmie natychmiast następujących pracowników:

— technika budowlanego

— maszynistkę biegle piszącą

5 murarzy

1 dekarza

1 blacharza

5 robotników.

Wymagane kwalifikacje i praktyka zawodowa. Wynagrodzenie według układu zbiorowego. K6391

✠
Dnia 7 lipca 1962 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek, śp.

Michał Wojciechowski

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm., o godzinie 10,30 z kostnicy cmentarnej na Dębou przy ulicy Bluszczyńskiej.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIEĆIOWIE, WNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Czesława 1 m. 12. 13196g

✠
Dnia 8 lipca 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i niezapomniany mąż i ojciec, śp.

Bronisław Banas

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 10 bm., o godz. 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni
ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA
13267g

✠
Dnia 6 lipca 1962 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie

Wanda Starzyńska

nasza długoletnia i sumienna pracowniczka.

Cześć Jej pamięci!

Współpracownicy Dyrekcja Rada Zakładowa
POZNAŃSKICH ZAKŁ. NAPRAWY SAMOCH.
13210g

✠
W dniu 9 lipca 1962 roku zmarł nagle w Poznaniu, w czasie pełnienia obowiązków służbowych w okresie II Festiwalu Chórów Polskich

mgr Witold Wroński

sekretnarz generalny Zarządu Głównego ZPZSiL, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Honorową Odznaką Śpiewacza z Laurem.

W Zmarłym żegnamy z żalem niestrudzonego społecznika i działacza śpiewaczego oddanego do ostatnich chwil swego pracowitego życia, wierzącego i idealnego człowieka. Bolesny ten cios odkrywa żalobą całe zjednoczone śpiewactwo polskie w kraju i za granicą.

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

WIELKOPOLSKI ZWIĄZEK ŚPIEWACZY W POZNANIU
13276g

POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO WYŁĘGU DROBIU
poszukuje

od dnia 1 października 1962 r.

GARAŻU

dla trzech samochodów (2 osobowe, 1 ciężar.) najchętniej w centrum miasta. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa Wyłęg Drobiu, Poznań, ulica Składowa nr 4, telefon 96-48. K6768

Przetargi — Komunikaty

Dyrekcja Państwowego Zakładu Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach, pow. Poznań, ogłasza przetarg na remont mieszkań. W zakres prac wchodzi roboty murarskie, stolarskie, zdunskie i malarskie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 20 lipca 1962 r. Z zakresu robót można zapoznać się codziennie na miejscu od godz. 9—14. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K6872

Praca

Dzielnicy posiadającym maszyny dam pracę chałupniczą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13122g.

Malarzy przyjmie H. Ludwiczak, Poznań, ul. Jodłowa 5, telefon 716-46, od godz. 16. 12852g

Czeladnik i uczeń piekarski potrzebny zaraz. Nocleg na miejscu. Florian Michałowski, Puszczykowo, Poznańska 33, telefon 175. 12896g

Pomoc domowa dochodząca (rencista) potrzebna. Poznań, Za Bramką 7 m. 10. 12896g

Ogrodnika, doświadczonego szkółkarza, na dobrych warunkach przyjmie zaraz Szkoła Główna, ul. Ślaski, Kraków, Szwedzka 83. Mieszkanie osobowe. K6853

Osobowego z rodziną na mniejszą oborę i chlopaka do koni przyjmie zaraz: stacja kolejowa na miejscu. Zygmunt Urban, Wilkowice, pow. Leszno. 13061p

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 12197g

Kupno

Kupuję stale olejek: pomarańczowy, cytrynowy, aldehydy: C-16, C-19, C-20; Warszawa, Czeczota 17 m. 4. K6780

Sprzedaż

Samochody do sprzedania: Wartburg - De Lux, Fiat 600, P-70, DKW, Skoda i Furgon, Ita 9 i inne. Poznań, Nad Wierzbakiem 5. 13038g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 12058g

Bramy, furtki, słupki parkanowe, kompletne opaski wykonuje: Dąbrowskiego 42 (warsztat). 13630g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 12058g

Bramy, furtki, słupki parkanowe, kompletne opaski wykonuje: Dąbrowskiego 42 (warsztat). 13630g

Samochody do sprzedania: Wartburg - De Lux, Fiat 600, P-70, DKW, Skoda i Furgon, Ita 9 i inne. Poznań, Nad Wierzbakiem 5. 13038g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 12058g

Bramy, furtki, słupki parkanowe, kompletne opaski wykonuje: Dąbrowskiego 42 (warsztat). 13630g

Samochody do sprzedania: Wartburg - De Lux, Fiat 600, P-70, DKW, Skoda i Furgon, Ita 9 i inne. Poznań, Nad Wierzbakiem 5. 13038g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 12058g

Bramy, furtki, słupki parkanowe, kompletne opaski wykonuje: Dąbrowskiego 42 (warsztat). 13630g

Samochody do sprzedania: Wartburg - De Lux, Fiat 600, P-70, DKW, Skoda i Furgon, Ita 9 i inne. Poznań, Nad Wierzbakiem 5. 13038g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 12058g

Bramy, furtki, słupki parkanowe, kompletne opaski wykonuje: Dąbrowskiego 42 (warsztat). 13630g

Samochody do sprzedania: Wartburg - De Lux, Fiat 600, P-70, DKW, Skoda i Furgon, Ita 9 i inne. Poznań, Nad Wierzbakiem 5. 13038g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 12058g

Uwaga — Kandydaci na studia

Są jeszcze wolne miejsca na kierunkach: śpiewu z muzyką, historii, biologii, rolnopedagogicznym (tylko dla absolwentów technik rolniczych i pokrewnych), geografii oraz wychowania fizycznego. Zapewniamy (bezpłatnie) zakwaterowanie. Podanie, życiorys, świadectwo dojrzałości, świadectwo lekarskie, podanie o stypendium, 3 fotografie i wyciąg z aktu urodzenia przesyłać niezwłocznie (najpóźniej do 20 sierpnia br.) pod adresem:

STUDIUM NAUCZYCIELSKIE W GORZOWIE Wlkp.
ulica Estkowskiego 13*

K6792

KOMUNIKAT

Dyrekcja Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa w Poznaniu, ul. Walki Młodych 13 — zawiadamia, że **przyjmuje zapisy kandydatów** na nowy rok szkolny rozpoczynający się dnia 1 września br. Nauka trwa 2 lata. Nauka i internat bezpłatne. Możliwość uzyskania stypendium żywnościowego. Warunek przyjęcia: świadectwo dojrzałości, dobry stan zdrowia, wiek 17—35 lat. K4335

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 10937g

Siatki ocynkowane, kompletne ogrodzenia wykonuje „Parkan”, Grunwaldzka 24, ceny konkurencyjne. 12659g

Sprzedam samochód osobowy „Chevrolet” o remoncie. Zdzisław Chojna, pow. Gnieźno, telefon 5. 12742p

Okazyjnie sprzedam samochod osobowy Hano-mag po remoncie. Muszyński, Wągrowiec, Wiejska 5. 12745p

Samochód Wartburg w idealnym stanie sprzedam. Poznań, Drużbackiej 3 m. 3. 12895g

Sprzedam MZ 250. Cena 10,500 zł, idealna. Szamarskiego 11 m. 3, godz. 7—11. 13139g

Wartburg 1961 r. po 11,000 km — sprzedam. Telefon Warszawa 21-10-48. K6778

Sprzedam lekki czterokołowy camping na ogumieniu 600×16. Zielona Góra, Batorego 14 m. 3. K6775

Motocykl „Jawa” z przyczepką sprzedam. Dolna Wilda 22 (w podwórzu). 12858g

Sprzedam samochód „Mokwicz-Opel” w dobrym stanie. Cena 35 tys. zł. Mogilno, Pądniewska 1, Edward Siemczyński. 12860g

Pięczerka młodego rasowego sprzedam. Ul. Łąkowa 14 m. 20 (od godz. 19 do 20). 12864g

Sprzedam tanie samochody Syrena oraz Mikrus, stan idealny. Opolska 103/105 m. 4. 12869g

Lodówkę „Saratow” gwarantuję, telewizor „Belvedere” duży, sprzedam. Westerplatte 3, telefon 612-01, wewn. 324. 12878g

Lokale

Kupię samodzielny pokój wyłączony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12825g.

Zamienię pokój, kuchnię, samodzielny, I piętro na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12826g.

Dwóch bardzo spokojnych studentów spieszy poszukiwać pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12379g.

Mieszkanie trzypokojowe, komfort, c. o., II piętro, Zielona Góra zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty: Bernard Szaj, Zielona Góra, Krzywoustego 14 m. 18. K6774

6.000 zł zapłaci małżeństwo za sublokatorski pokój (rok), gwarancja wyprowadzenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12531g.

Kupię wyłączone dwupokojowe, jednopokojowe (pokój). Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12532g.

Zamienię 3 pokoje, kuchnię, wygodny ogródek, samodzielne w Zielonej Górze na pokój, kuchnię w Poznaniu lub peryferiach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25. K6776

Zabrze! 3 pokoje, kuchnia, komfort, I piętro, ogród — zamienię na Poznań lub okolicę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Katowice, pod „875”. K6773

Zamienię pokój z umeblowaniem, własne światło, gaz, piwnica przy Parku Kasprzaka, na pokój z kuchnią. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12848g.

Lokal handlowy z zaopieczonym warsztatem w centrum Gdańska. Wypożyczenie warsztatu szklarsko-szlifarskiego — sprzedam. Możliwość uzyskania własnego mieszkania. Oferty: Gdańsk 6, Poste Restante, Kulikowski. 12783p

Parcela, zatwierdzony plan zabudowy, 35.000 zł. Dmki od 60.000 zł. Wielki wybór parcel, domków, willi, gospodarstw poleca — poszuję Krawiec, Poznań, Garbary 53. 12660g

Parcelę sprzedam — drzewa owocowe, siła, światło, ogródzone, przy lesie, dojazd trolejbusem z Garbary na Umółtowska, Janowice. 12717g

Sprzedam w Puszczykowie mały domek z pięknym ogrodem. Całość zaraz do przejęcia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12727g.

Działki ogrodniczo-budowlane 0,80 ha wymierzone sprzeda Stanisław Wenta, Oborniki ul. Poznańska 65. 12746p

Lipiec

Imieniny

Amelii,
Filipa

10

wtorek

Słońce:

wsch.: g. 4.41
zach.: g. 21.14

Kina

CHODZIEZ — Ceramik. „Niezapomniany kamerdyner”. Notec: „Manekin Pis”, CZARNKOW — „Biedni bogacze”, GNIEZNO — „Czyste szaleństwo”, POLONIA: „Nikt nie zna prawdy”, GOŚCINIE — „Kłosa”, JAROCIN — „Jutro przestaniesz umierać”, KALISZ — Stylowe: „Majowe gwiazdy”, Kosmos: „Smierć czyha na starcie”, „Śpiąca królewna”, Wolsztyn: „Zmartwychwstanie”, Kępno — „Kolisanka”, KOŁO — „Jutro premiera”, KONIN — Górnik: nieczynny, Energetyk: „Złote psisko”, KOSCIAN — „Profesor Mamlock”, KROTOSZYN — „Dyżurni”, LESZNO — „Zakochany kundel”, „Rzymskie opowieści”, MIEDECHOD — „Niewystawny list”, NOWY TOMYŚL — „Światła w oknach”, OBORNIKI — „W środku nocy”, OSTROW — Słońce: „Tajemnica zielonego baru”, Roma: „Herszt”, OSTRZESZCZ — „Rosemarie wśród milionerów”, PILA — Iskra: „Francuska i miłość”, Millenium: „Matka i córka”, PLESZEW — „Jakobowski i pułkownik”, RAWICZ — „Wojna i pokój”, SŁUPCA — „Różdża dla prokuratora”, SREM — nieczynny, SZAMOTUŁY — „Parasol św. Piotra”, TRZCIANKA — „Wojna i pokój”, TUREK — „Polawia-cze gąbek”, WĄGROWIEC — „Rozkaz zabici”, WRZEŚNIA — „Szminka do ust”.

Radio

WARSZAWA 1: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Gra Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Pomorskiego Okręgu Wojskowego; 8.50 — Korespondencja z zagranicy; 9 — Dla przedszkoli i dzieci wiejskich; 9.20 — Od sola do orkiestry; 10 — Suita i serenady; 11 — „Tajemnica” opow. Oydowy na Cenda; 11.20 — Z cyklu: „Wielki taniec i śpiewa”; 11.40 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.45 — „Na swą kłopot”; 13 — „Przygody, podróże, egzotyka”; 13.20 — Rad. mel. operetkowe; 13.45 — Koncert muz. dla czasowców; 14.30 — „Radiostacja harcerska”; 14.45 — Wiazanka mel. „Grand Boulevard”; 15.10 — Koncert solistów; 15.30 — Słynni piosenkarze; 16.05 — Książki, które na was czeka; 16.35 — Koncert życzeń; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — „Z twórczości W. A. Mozarta”; 18 — Tyg. fel. Red. Społ.; 18.10 — „Radiostacja młodzieży”; 18.30 — Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU; 18.40 — Publicystyka międzynarodowa; 18.50 — Koncert Orkiestry PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Teatr Młodych; 22 — Gra Orkiestra Tan. pod dyr. Edwarda Czernego.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN. 7.50 — Koncert dla czasowców; 8.35 — Muz. rozrywkowa; 8.50 — c. d. muzyki rozrywkowej; 9 — Gra Polska Kapela; 9.30 — Przegląd prasy literackiej; 9.40 — Duety instrumentalne; 10 — „Klub 60”; 11 — Z twórczości dawnych mistrzów; 12.45 — „Antena wynalazców”; 13 — Koncert solistów; 13.25 — „Ocalenie” ode. pow. J. Conrada; 13.45 — Koncert rozrywkowy dla czasowców; 14.45 — Muz. dla wszystkich; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Komentarz sportowy; 18.05 — „Echo” słuchowisko wg. opowiadania Jurija Nagabina. Radiofonizacja Stanisława Kamińskiego; 18.35 — Mówi Technika; 19.30 — Aktualności literackie; 19.45 — Gra Orkiestra Tan.; 20.12 — Gaetano Donizetti — „Lucja z Lamormoru” — opera w III aktach; 21.27 — Sport; 21.40 — c. d. opery; 23.40 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN. 16.35 — Omówienie programu dnia — (lok.); 17 — Przemówienie premiera ZSRR — N. Chruszczowa — (Moskwa); 18 — „Warszawskie legendy” widow. dla dzieci starsz. — (W-wa); 18.45 — Na półkach księgarskich — (W-wa); 18.55 — Film serijny „Podwodne przygody” — (lok.); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20.05 — Progr. z cyklu „Fakty i poglądy” (W-wa); 20.35 — Film fab. prod. radz. „Aktorka księcia pana” od l. 16 — (lok.); 22 — Filmy krótkometrażowe (lok.); 22.30 — Sprawozd. filmowe z obrad Światowego Kongresu na rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju. — (Moskwa).

KATOWICE. 18.55 — „Aktualności”; 20.30 — „Dwie godziny” — film fab. (pol.), od lat 16; 21.35 — „Melodie na dobranoc” — program rozrywkowy.

WARSZAWA. 17.55 — Program dnia; 18.55 — „Wakacje z piosenką” (I) — film (ang.); 19.30 — Dziennik Telewizyjny; 20 — „Fakty i poglądy” — program T. Kołńskiego; 20.30 — „Ewa chce spać” — film fab. (pol.) Reż. — T. Chmielewski. W rolach gł. — B. Kwiatkowska i R. Kłosowski.

Zapobiegamy pożarom?

Przyczyny ciagle te same

Liczyby są nader alarmujące. W ub. roku straty spowodowane w naszym kraju pożarami przekroczyły 670 milionów złotych. W I półroczu br. w województwie poznańskim wybuchło blisko 500 pożarów. Straty sięgają 10 mln. zł.

Przyczyny? Ciagle te same. Przede wszystkim nieostrożne obchodzenie się dorosłych z ogniem oraz dziecięce zabawy zapalnikami. Jak temu przeciwdziałać?

Akcja propagandowo-uświadamiająca. Na pewno jest potrzebna. Słusznie też w przyszłym roku szkolnym w każdej szkole nauczyciele mają prowadzić odpowiednie pogadanki. To jednak nie wystarczy. Potrzebne jest zorganizowanie jakiejś opieki nad dziećmi na

czas pracy rodziców w polu (przynajmniej w okresie żniwi).

Z uznaniem należy więc przyjąć inicjatywę ZMW polegającą na zakładaniu tzw. klubów dziecięcych. Cieszy również fakt, że gdzieś tam Prezydium GRN przystąpiło do organizowania dziecińców. Chodzi jednak o to, by takich placówek powstało jak najwięcej. Uwagę niniejszą dedykujemy wszelkim organizacjom społecznym z kołami gospodyń wiejskich na czele.

Nie sposób mówić o przeciwpożarowej profilaktyce przemierzając problem budowania z materiałów łatwopalnych. Istnieje uchwała Prezydium WRN zakazująca np. krycia dachów słomą. Jednakże uchwała sobie, a rolnicy sobie. Na przykład w powiecie tureckim.

Ze sprawą tą wiąże się wymiana dachów, krytych słomą, na ogniotrwałe. Do tego trzeba również zabrać się energiczniej niż dotychczas, korzystając przy tym z pomocy PZU. Pamiętajmy przede wszystkim o najbardziej zagrożonych wschodnich powiatach Wielkopolski.

Problem wody. Nieraz jest tak, że pożaru nie ma czym gasić. Mamy w województwie poznańskim ponad 500 wsi, w których brak zbiorników wodnych. W 1500 wsiach odczuwa się natomiast częściowy brak wody. Co gorsza dość popularna niegdyś akcja zakładania zbiorników wodnych czyniami społecznymi, w ostatnich latach uległa zawężeniu.

Argumenty? Stale pada — a więc po co kopać zbiorniki... Półroczny plan budowy zbiorników, studni abisyńskich (tzn. płytkich) i adaptacji naturalnych zbiorników do celów przeciwpożarowych, wykonano zaledwie w 40 procentach.

Tutaj znów trzeba się odwołać do inicjatywy organizacji społecznych, a także PGR-ów, GS-ów i spółdzielni produkcyjnych. Placówki te mają możliwości przyczynienia się, by w każdej wsi był odpowiedni zbiornik wodny.

Inna sprawa, że czasami taki zbiornik zostaje zbudowany i po kilku miesiącach ulega zniszczeniu. Strażacy mówią nawet, że „nawadnianie” wsi to szczyfowa praca. Oczywiście, jeśli mamy do czynienia z niedbalstwem.

O, właśnie... Ważnym momentem akcji profilaktycznej są kontrole, których zadaniem jest wykrywanie wszelkich zaniedbań przeciwpożarowych. Kontrole te, choć niejednokrotnie nie przeprowadzane, pobieżnie, ot tak by odfajkować, wykazywały, że zaniedbania przeciwpożarowe są ogromne. I tak w ub. roku w wyniku kontroli 3.092 zakładów produkcyjnych ukarano 144 kierowników. Dwa zakłady zostały zamknięte. Na wsi, w tym samym czasie, kontrola objęła około 250 tys. obiektów. Plonem było zaaplikowanie ponad 5 tys. mandatów. Karano tylko szcze gólnie drastyczne zaniedbania.

Trudno przejść nad tym do porządku dziennego. Stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego jest wysoce niezadowolający. Dlatego też nie wolno nam pobyć przy niedbalstwach, których przeoczenia kosztują nas corocznie miliony złotych. Warto, by pamiętali o tym wszyscy, których zadaniem jest ujawnianie wykroczeń przeciwpożarowych.

M. L.

Lato w Wolsztynie

Nie licząc mniejszych, w powiecie wolsztynskim są 23 jeziora, nadające się do kąpiel i turystyki wodnej. Nad kilkunastoma jeziorami spędzają kolonie letnie tysiące młodzieży i dzieci m. in. z Warszawy, Wrocławia, Poznania, Leszna. W uroczym powiecie zatrzymały się również liczne obozy wędrowne. Kajakarze mają do dyspozycji 220 km szlaków wodnych wśród malowniczych lasów i łąk. Do Wolsztyna przyjadą na odpoczynek i urlop młodzieży górniczej z Wałbrzycha i z kopalni „Bierut” w Jaworznie oraz nauczyciele w. t. z całej Wielkopolski.

Turysta w Wolsztynie może korzystać z gęstej sieci autobusowej. W ciągu dnia przejeżdża przez powiat 57 autobusów. 90 proc. ogółu wsi w powiecie posiada przystanki autobusowe. Do kładny letni rozkład jazdy autobusów po powiecie drukuje w nr 126 „Głos Wolsztynski”. (kh)

...i czyny społeczne

W wielu wsiach powiatu wolsztynskiego dla uczczenia Święta Ludowego podjęto cenne zobowiązania. Dotyczą one najczęściej przebudowy i naprawy dróg. Obecnie ich realizacja jest w pełnym toku.

Mieszkańcy Gnina rozpoczęli przebudowę kilometra drogi wiodącej do Kobylnik. Wartość tego czynu społecznego wynosi 250.000 zł. Podobne zobowiązania realizują również chłopcy wsi Adolfowo, Terespol, Kuźnica Złaska, Barłożnia i Siedlec.

W Łąkiem i Chorzemlinie kontynuuje się czynny długofalowy budowy i naprawy dróg publicznych. (jw)

Na trasie Poznań — Katowice

Nasz konkurs: higiena na wsi

Już po raz czwarty reporter „Głosu” wraz z komisją Woj. Komitetu Higienizacji Wsi znalazł się na trasie konkursowej, dla oceny wyglądu zewnętrznego wiosek i osiedli. Przypomnieć warto, że w ramach całorocznego konkursu higienizacji wsi, ogłoszonego w marcu „konkurs błyskawiczny”, który zakończył się 31 maja br., Polegał on na uporządkowaniu osiedli, podniesieniu estetyki zagrod i czystości obojętne gospodarskich na kilku głównych trasach. Krótko mówiąc chodziło o wywołanie przyjemnego wizualnego wrażenia na przejeżdżających.

Na trasie Poznań — Katowice mineliśmy 30 wiosek. W większości z nich można było zauważyć pewien postęp w ich wyglądzie. Ale są osiedla gdzie nawet palcem nikt nie kiwnął w tej sprawie. Na przykład takie duże i zamożne wsie jak Sobótka i Przygodzice w powiecie ostrowskim. Wiaty, Koflin w powiecie jarocińskim, wszystkie miejscowości wzdłuż trasy w powiecie średzkim: żadnych śladów świeżej farby, albo chociażby wapna. Bucynki i płoty straszą przejeżdżających swym wyglądem. Nie dotyczy to oczywiście poszczególnych zagrod, których właściciele nie szczędzili sił i środków. Wrażenia kojarzą się z całością, która pozostawia wiele do życzenia.

Na tym tle przyjemnie wypadły Mieszków i Nowe Miasto w powiecie jarocińskim. Aż miło popatrzeć! Nowe tynki i mozaikowe odnowienia fasad budynków, tęczowa różnorodność barw i odcieni. Nowoczesność i pewien smak artystyczny wykonawców. Zadrzewione lub zakrzewione skwerki i placiki, ławeczki i kwiaty. Odremontowane i pomalowane płoty oraz bramy wjazdowe na podwórza. Och, gdyby tak wszędzie — wzdychali po cichu członkowie komisji oceniającej — to nasze wioski niewiele by się różniły od miast.

Wiele miejscowości zasługiwały zatem na wyróżnienie i przedstawienie do „nagrody trasowej”, wynoszącej jak wiadomo 100 tysięcy złotych. Aby wyciągnąć właściwe wnioski, należało się więc zająć nie tylko szczegółami, z warunkami, z okolicznościami w jakich czyny społeczne tu i tam powstawały, jak się rodziła inicjatywa. Czy z nakazu Prezydium GRN, czy też z własnej woli i chęci mieszkańców. Zdecydowało to ostatecznie kryterium i w rezultacie „lotna komisja” postanowiła wystąpić z wnioskiem do Prezydium WRN o przyznanie nagrody NOWEMU MIASTU.

Tyle z działalności komisji od strony formalnej. Na marginesie warto dodać, że mieszkańcy Nowego Miasta nie ograniczają się do powierzonego im upiększenia swoich domów i zagrod od frontu i od kuchni. Sięgają głębiej. Własnym kosztem wywiercili już dwie studnie artezyjskie (samobijające) i zamierzają wybudować wodociąg, a w perspektywie — kanalizację. Zadeklarowano na ten cel 400 tysięcy złotych, w tym 100 tysięcy gotówką. Dzięki temu władze powiatowe i wojewódzkie, przy współudziale Komitetu Higienizacji Wsi i Państwowego Zakładu Ubezpieczeń włączyły nowomiejskie wodociągi do planu na 1963 rok.

Trudno w tej chwili przesądzać, czy Prezydium WRN uwzględni wniosek komisji oceniającej wyniki konkursu. Ale leży jednak życzyć mieszkańcom Nowego Miasta, aby tak się stało. Naszym zdaniem, na groda konkursowa im właśnie powinna przypaść. Trzeba bowiem brać pod uwagę nie tylko to, co już zrobiono w zakresie estetyki i kultury, ale także to, co się zamierza dalej robić z inicjatywy i nakładem własnym ludności. (kj)

Jak uniknąć drożyzny i „kłesk” urodzaju

W powiecie ostrowskim występuje ostatnio powszechne zjawisko przemianowości owocowania drzew, szczególnie jabłoni i gruszy. Zjawisko to powoduje, że drzewa nie owocują równomiernie i dlatego w jednym roku obserwujemy kłeski urodzaju, kiedy owoce spasa się bydłem — a w drugim roku występuje deficyt owoców jest mało i stąd drożyzna.

Ostatnio z inicjatywy Spółdzielni Ogrodniczej, rolnicy ostrowscy przygotowują się do przeciwdziałania. Celem uniknięcia przemianowości owocowania oraz równomiernego uzyskiwania tak cennego produktu, jakim są owoce — przystąpiono do masowego przeszczepiania sadów, przede wszystkim na odmiany zimowe. Stosować się będzie również szeroko opryskiwanie drzew środkami chemicznymi „Pomoni” oraz innymi środkami ochrony roślin. Już niebawem rolnicy przekonają się, jakie ta akcja da rezultaty. (rj)

się do Marciniaka. Wręczył mu 500 zł i wypowiedzenie zostało anulowane.

Rok 1959. Pewnego dnia w gabinecie Marciniaka zjawił się Hamburger. — Świetnie, że pana widzę — ożywił się Marciniak. Mam kłopoty ze służbowym samochodem. Ten „Mercedes”, który mi pan przydzielił — wysiadł.

— Hm, zapewne coś będzie można zrobić, ale to nie takie proste. „Warszawę” trzeba będzie sprowadzić ze stolicy lub Katowice. Musi pan wyasygnować dwa tysiące.

— Panie dyrektorze, przecież ja już płaciłem za „Mercedesa”.

— To była odrębna historia. Zresztą tych pieniędzy dla siebie nie wziąłem...

Marciniak zapłacił. W sumie wręczył Hamburgerowi 7 tys. zł za przydział służbowych samochodów. A przecież należały mu się one „bez łaski”...

Do kompletu w tej sprawie brakowało nam tylko osoby osk. Stefana Dybki — eks-kierownika młyna w Kleczewie. Pan Stefan — jak sam wyjaśnił w śledztwie — za „lewe” przemiany zboża zagarnął 20 tys. zł (prokurator wyliczył, że 53 tys. złotych), z czego 13 tys. wręczył Hamburgerowi i Marciniakowi. Ile uzyskał dla siebie? Trudno powiedzieć. W każdym razie na książeczki PKO złotych 104 tys. zł. Dziwne, jako że pensja jego wahała się w granicach 2 tys. zł, a utrzymaniu miał żonę i 3 dzieci.

Takie są „wybrane fragmenty” nowoafery „białego gangu”, której epilog odbędzie się przed Sądem Powiatowym w Koninie.

M. L.

Pokrótce z Czarnkowa

Zakłady Drzewne Przemysłu Leśnego w Miałach eksportują do Anglii wędrę drzewną, słynącą z dobrej jakości.

Najstarszym w powiecie czarnkowskim zakładem spółdzielczym jest Spółdzielnia „Stolarz”, produkująca komplety meblowe. W zakładzie tym zatrudnieni mają najwyższą w powiecie średnią płacę.

W planie 5-letnim przewiduje się wybudowanie w Czarnkowie nowej piekarni i masarni.

O ile w 1960 r. działało ogółem 322 zakładów świadczących usługi dla ludności, to w 1965 r. liczba ta wzrosła do 611 zakładów, zatrudniających 952 osoby. Szczególny nacisk kładzie się na rozbudowę usług w branży elektrotechnicznej, meblarskiej i remontowo-budowlanej.

Czarnkowskie Zakłady Przemysłu Terenowego wybudują specjalny pawilon usług. (jn)

Żart dnia



Bez podpisu

Któż z nas nie słyszał o nadużyciach w młynarstwie, nazwanych aferą „białego gangu”? Chyba każdy. Na pewno Czytelnikom nie są jednak znane szczegóły kombinacji, której „bohaterami” stali się b. dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Spożywczych i Młynarskich w Poznaniu — Bolesław Hamburger, b. dyrektor Regionalnego Przedsiębiorstwa Młynów Gospodarczych w Koninie — Wojciech Marciniak i b. kierownik Miłyna w Kleczewie (powiat Konin) — Stefan Dybka...

Był rok 1956. W mieszkaniu dyr. Marciniaka zjawił się Henryk O., starający się o stanowisko kierownika młyna. Dyrektor otworzył przyniesioną przez gościa paczkę. Było w niej 10 kg wierzby.

— Dobrze, że przynieśliście ten prezent — uśmiechnął się Marciniak. — Wyjeżdżam na urlop i potrzebuję pieniędzy. A może postarałbyś się o trochę forsy?

— Mogłbym zebrać 1.000 zł.

— No, ostatecznie niech będzie!

Taki był początek. Po serii prezentów Henryk O. został kierownikiem w Wilczyńsku. Ale i wówczas musiał płacić.

Kiedy odmówił — otrzymał zwolnienie. Wystarczyło jednak 5 tys. zł, by ta decyzja została anulowana.

W 1958 roku kontrola wykazała, że w wilczyńskim młynie są spore zaniedbania. W rezultacie Marciniak podpisał wypowiedzenie dla Henryka O. Jednakże nowe prezenty o łącznej wartości ponad 6 tys. zł były argumentami za przeniesieniem Henryka O. na stanowisko kierownika młyna we Wrzawie.

W 1960 roku wartość podarunków wręczonych Marciniakowi przekroczyła

25 tys. złotych. Wtedy znów zjawił się we Wrzawie pan dyrektor.

— Potrzebuję 10 tys. złotych — oświadczył bez ogródek.

— Na co? — Henryk O. bezradnie rozłożył ręce.

— Przejechałem samochodem dziecko. Nie żyje. Matka żąda ode mnie odszkodowania...

Tym razem Henryk O. odmówił.

W lutym 1959 roku młyn w Grodnie (powiat Koło) był lustrwany przez dyr.

Nowa afera „białego gangu”

Mowa do ręki

Hamburgera. Dyrektor dokonał pobieżnej kontroli i udał się z kierownikiem Józefem K. do biura.

— To pańska żona wygrała w „Totolotku”?

— Zagadnął Hamburger.

— A tak, 22 tysiące.

— Ładnie, tylko cóż z tego, kiedy nie ma tu — słowem tym towarzyszył charakterystyczny ruch oznaczający liczenie pieniędzy — sami tylko chcecie korzystać z łaski fortuny. A tymczasem na wasze stanowisko zgłosił się już reflektant. Ma kupę forsy i jest hojny...

— Panie dyrektorze!

— No cóż, to prawda.

— Mam tutaj 600 zł — Józef K. otworzył szufladę, i podsunął dyrektorowi kilka banknotów...

Na tym się skończyło. Hamburger podczas następnej wizyty znów zagarnął 600 zł. W rezultacie kierownik otrzymał zwolnienie. Szukając ratunku, zwrócił